

Jak donosiły wczoraj włoskie media, do Rzymu przybędą w najbliższych dniach agenci i ojciec Andre Ayew , Abedi Pele, aby rozmawiać z zespołem Giallorossich o ewentualnym kontrakcie dla piłkarza.

Tymczasem wszystko wyjaśnia, w wywiadzie dla *tuttomercatoweb.com*, agent FIFA, Gianluca Di Carlo, który potwierdza zarazem rozmowy z Romą:

- Razem z Yvanem Lee Mee mamy wyłączność na rozmowy z Romą podpisaną przez gracza. Rozmawialiśmy już z kierownictwem Giallorossich i sprowadziliśmy Abediego Pele do Rzymu. To nie on jest osobą odpowiedzialną za podpisywanie umów. Nasze pozwolenie sięga wstecz i jesteśmy zaskoczeni czytając o przyjeździe agentów do Włoch razem z Abedim Pele. Nie interweniowaliśmy jeśli chodzi o inne włoskie kluby, ja i Lee Mee otrzymaliśmy od gracza wyłączność na rozmowy z Romą i nie sądzę, że muszę dodawać coś więcej. Mam nadzieję, że sprawa zakończy się na tym, to niedopuszczalne, że idzie się rozmawiać o gracz bez podpisanego przez niego pozwolenia. Nie sądzę, że są inne mandaty podpisane przez gracza. Pytałem już o to klub i to my mamy wyłączność.

Autor: abruzzi